

Coś wisi w powietrzu

24 czerwca 2015

Elity finansowe sugerują, iż zbliżająca się zapaść finansowa jest na horyzoncie. Poczynając od greckiego kryzysu, kryzysu Euro do nagłego wzrostu popularności złota widzimy wskazania nadchodzącego nieuniknionego krachu.

Ostatnio gubernator Texasu Greg Abbott wskazał na swoją nieufność względem fiducjarnego systemu monetarnego Rezerwy Federalnej starając się przenieść warte miliard dolarów złoto z powrotem do stanu co ma wzmocnić wizerunek Texasu.

Kraje takie jak Chiny i Niemcy wykonały podobne ruchy, gdzie niemiecki bank centralny Bundesbank, na początku tego roku ogłosił, że do 2020 roku chce sprowadzić do kraju 300 ton złota z nowojorskiego FED-u.

Doszło już do tego, że dyrektor jednego z największych brytyjskich funduszy obligacji wezwał inwestorów by chować pieniądze pod materacem.

„Ian Spreadbury, który obraca ponad 4 mld funtów inwestorów w kilku funduszach obligacji, w tym dla Fidelity jak również flagowym Moneybuilder Income, obawia się, że „systemowe zdarzenie” może uderzyć w rynki. Zdarzenie to może być zbliżone w wielkości do kryzysu finansowego 2008 roku, który rozpoczął się w Wielkiej Brytanii po masowym wycofywaniu pieniędzy z banku Northern Rock. – Ryzyko systemowe znajduje się w systemie i jako inwestor trzeba mieć tego świadomość – powiedział gazetce „Telegraph Money”. Jak powiedział najlepszą strategią radzenia sobie z tym problemem, jest dla inwestorów, aby zdywersyfikowali swoje pieniądze na różne aktywa, w tym złoto i srebro, a także środki pieniężne na rachunkach oszczędnościowych. Spreadbury poszedł jednak dalej, sugerując, że jest rozsądnym by trzymać trochę „fizycznej” gotówki, co jest niecodzienną propozycją wypływającą od zarządzającego

dużym funduszem. Jego problemem jest to, że globalny dług – szczególnie hipoteczne zadłużenie – zostało napompowane do rekordowego poziomu, co było możliwe dzięki wyjątkowo niskim stopom procentowym, które mogą wkrótce wzrosnąć. Nie jest on pewien jak banki poradzą sobie z nadchodzącymi wstrząsami.”

Wszystko to, w połączeniu z faktem, że miliarderzy budują bunkry i nabywają zamorskie kryjówki, zarysowuje ponury obraz globalnej przyszłości gospodarczej.

Źródło: PrisonPlanet.pl